

Mateusz Ziółko, Vis-à-vis

Bal jak bal, nie wszyscy się bawią
Balon z helem, confetti ostatni raz
Trochę tu głośno, a chciałem pogadać
Tańczysz od roku, a ja nie znam kroków
Za parę chwil już będzie ładnie
Jak u Tiffany'ego na śniadaniu w Givenchy
Za parę chwil, na jeden moment
Do centrum miasta dla nas parkiet vis-à-vis
Vis-à-vis
Nie obchodzi nas, że ludzie gapią się
Dla mnie tylko moment i będzie lżej
Trudno nie umiem, ale daję z siebie wszystko
Tańczysz od roku, a ja nie znam kroków
Za parę chwil już będzie ładnie
Jak u Tiffany'ego na śniadaniu w Givenchy
Za parę chwil, na jeden moment
Do centrum miasta dla nas parkiet vis-à-vis
Za parę chwil już będzie ładnie
Jak u Tiffany'ego na śniadaniu w Givenchy
Za parę chwil na jeden moment
Do centrum miasta dla nas parkiet vis-à-vis
Vis-à-vis
Vis-à-vis